Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 8 lipca 1932 r. 694.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. Kolejny "List z Wilna".-	I.	1.

K r o n i k a.

2. Komentarze prasy litewskiej na temat przyjazdu na Litwę Ojca Rostworowskiego.-	"	2.
3. Dokoła łotewsko-litewskich pertraktacyj handlowych.-	"	"
4. Podróż Auksztolisa do Pragi.-	"	"
5. Ulgi na linji administracyjnej dla rolników.-	"	"
6. Nowy referent wydziału wschodniego.-	"	"

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a.

7. Podróż inspekcyjna ministra Żylinskasa.-	III.	3.
8. Ograniczenia dla obcokrajowców.	"	"
9. Rozszerzenie się litewskiej policji kryminalnej.-	"	"
10. Nowe projekty ustaw.-	"	"
11. Zjazd związku tautininków pow. szawelskiego.-	"	"
12. Represje przeciwko pracownikom prasowym.-	"	"

V. LITWINI PRUSCY.

K r o n i k a.

13. Memorjał Litwinów pruskich na kongresie mniejszościowym.	V	"

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a.

14. Dokoła sprawy kłajpedzkiej w Trybunale Haskim.-	VII.	"
15. Poseł sowiecki Karski w Kłajpedzie.-	"	"

---oooO§Oooo---

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K o l e j n y "l i s t z W i l n a". "Lietuvos Aidas" Nr.150 zamieszcza"list z Wilna" podpisany pseudonimem "Klemensas" p.t."Skirmuntijada , Meysztowiczjada, Włóczęgjada":.

W jesieni r.ub. w Rzymie zmarł ks.prałat Skirmunt. Otrzymawszy tę wiadomość prasa polska, zwłaszcza wileńska poczęła zamieszczać o zmarłym różne panegiryki. Pomiędzy temi panegirykami najbardziej popularnemi stały się zamieszczone w "Dzien.Wileńskim" wspomnienia p.S. o prałacie Skirmuncie, który swego czasu był forsowany na stanowisko biskupa wileńskiego, jednak pozostał w Watykanie, chociaż rząd rosyjski zaaprobował jego kandydaturę. Skirmunt spełniał przy Watykanie rolę nieoficjalnego ambasadora Polski. Przybyły po wojnie oficjalny ambasador Polski przy Watykanie nazwał prałata Skirmunta swoim poprzednikiem. Od tego czasu aż do chwili swej śmierci Skirmunt pełnił obowiązki radcy polskiej ambasady przy Watykanie. Największą rolę odegrywał prałat Skirmunt przed wojną i w czasie wojny, gdy ta za litewskie pieniądze starał się on wzmocnić propagandę polską w watykanie. Nabożni ludzie w Litwie składali dziesiątki tysięcy rubli na odprawianie mszy. Sumy te biskupi wileńscy ; Palulonis i Syrtowt wysyłali do Watykanu pod adresem Skirmunta, wyznając /jak pisze "Przegląd Wil."Nr.116 z 1931 r./ że kto jest katolikiem, ten jest Polakiem. Dzięki rublom litewskim prałat mógł różnym wpływowym monsignorom rzymskim opowiadać o ofiarności i nabożności Polaków. Dopiero biskup Karewicz przestał wysyłać pieniądze, lecz prałat Skirmunt, który przed jego nominacją zwalczał biskupa Karewicza, po nominacji, udał, że nic nie zauważył i złożył mu swoje życzenia. Przed wojną światową utwory prałata Majronisa były solą w oku duchowieństwa polskiego, które starało się go zdyskredytować przed Watykanem. Gdy biskup Syrtowt wystosował do Skirmunta pismo rehabilitujące prałata Majronisa, prałat Skirmunt zachował to pismo dla siebie, pragnąc by Majronis nadal posiadał złą opinję w Watykanie.

Gdy wycieczki Litwinów przyjeżdżały do Rzymu, Skirmunt zawsze w tym czasie był nieobecny. Wspomniane fakty winne wskazać Litwinom jakich "przyjaciół" mają oni wśród duchowieństwa polskiego.Po śmierci prałata ~~Skirmunta~~ Skirmunta ambasada polska przy Watykanie długi czas nie posiadała radcy, lecz ostatnio znalazła go w osobie znanego w Wilnie ks.Meysztowicza. Nie można uprzedzać faktów, lecz już dziś należy zaznaczyć, że po zakończeniu w Watykanie Skirmuntjady może się tam rozpocząć "Meysztowiczjada" i to jeszcze bardziej dla Litwy szkodliwa. Kim jest ks.Meysztowicz? Pewien podoficer polski Kucewicz opowiadał, iż ks.Meysztowicz w rozmowie z nim tak scharakteryzował swego ojca b.szefa Litwy Środkowej, sprawcy wysiedlenia 33-ch Litwinów, likwidatora "Hromady" białoruskiej oraz inicjatora innych wystąpień antyliliewskich i antybiałoruskich:"Ojciec mój tylko dlatego został mianowany ministrem, żeby rozgromić Litwinów i Białorusinów". Takiego to ojca syn został wyznaczony na stanowisko radcy polskiej ambasady przy Watykanie. Nowy radca jest dyplomatą. W czasie wojny z Litwą był on oficerem, później wstąpił do seminarjum, studjował w Rzymie, a po powrocie do Wilna został mianowany kapelanem biskupa Jałbrzykowskiego. Jako kapelan zwiedził z arcybiskupem całą Wileńszczyznę, badając nastroje ludności. Następnie poróżniwszy się z arcybiskupem został mianowany profesorem seminarjum duchownego. Jako ziemianin z nienawiścią i wyniośle traktuje Litwinów. Wnioskując z powyższego, nie można oczekiwać, by wstawił się on w obronie Litwinów. Obecnie przy Watykanie będzie jeszcze bardziej planowo prowadzona propaganda hasła "kto jest katolikiem, ten jest Polakiem", z tą może jedynie różnicą, że gdy Skirmunt czynił to za dobrowolnie złożone ruble, obecnie będzie się to czyniło za pieniądze wzięte przemocą.

Od kilku lat w Wilnie działa t.zw.Klub Włóczęgów. Utworzyli go rzekomo postępowi absolwenci uniwersytetu wileńskiego przeważnie prawnicy. Włóczęgowie ci /niektórzy nazywają ich kandydatami na masonów/ zbierają się prawie co piątek na dyskusje. Z pośród 90 zorganizowanych dyskusyj ok.30 było poświęconych kwestjom litewskim. Jakaż z tego korzyść? - Żadna.Przedewszystkiem członkami klubu są młodzi ludzie,niebiorący prawie żadnego udziału w życiu publicznem i niezajmujący żadnych odpowiedzialnych stanowisk. Przechwalają się oni,iż są sympatykami Litwinów.Dotąd jednak młodzi ci absolwenci w żadnem piśmie nie odezwali się ani jednem słowem o Litwie,żaden z nich nie umie ani słowa po litewsku i nie znajduje potrzeby wyuczenia się tego języka.Żaden nie posiada tyle odwagi obywatelskiej,by zabrać głos w sprawie czynionych społeczeństwu litewskiemu we wszystkich dziedzinach krzywd.Wszyscy ci włóczędzy jedynie reklamują się, a w działalności w niczem się nie

różnią od innych warstw,które z małemi wyjątkami traktują Litwinów zgóry po pańsku, sądząc,że Litwini muszą im być za wszystko wdzięczni A gdy nie doczekają się niezasłużonej wdzięczności, oskarżają Litwinów bez żadnych skrupułów.

K r o n i k a .

K o m e n t a r z e p r a s y l i t e w s k i e j n a t e m a t p r z y j a z d u d o L i t w y O j c a R o s t w o r o w s k i e g o . W związku z przyjazdem na Litwę w celach religijnych Ojca zakonu Jezuitów kaznodziei Rostworowskiego, prasa litewska zamieszcza tendencyjne wzmianki, wymierzone przeciwko ziemiaństwu polskiemu w Litwie. "Lietuvos Zinios" /Nr.150/ we wzmiance zatytułowanej "Panowie nie uznają Boga litewskiego" piszą:

W końcu czerwca w pałacu dziedzica rakiskiego /hr.Jana Przeździeckiego/ były odprawiane "pańskie msze". Na nabożeństwo zjechała się cała szlachta. Nabożeństwa odprawiał mnich, który jakoby przyjechał z Warszawy. Czyżby księża litewscy nie zaspakajali potrzeb duchowych naszych panów? /podpisał p.Krukialis/.

"Rytas" /Nr.132/, pisząc o przyjeździe Ojca Rostworowskiego zaznacza, iż jest on bratem hr.Rostworowskiego, polskiego sędziego narodowego w Hadze.

W związku z powyższemi wzmiankami "Dzień Kowieński" /Nr.149/ we wzmiance p.t."Jak powstają u nas"sensacyjne" wiadomości pisze:

"Jeden z dzienników litewskich przed kilku dniami podał wiadomość niepozbawioną sensacyjnego odcienia, która brzmi jak następuje: "W Hadze przy omawianiu sprawy kłajpedzkiej sędzią z ramienia Polski był baron Rostworowski, który razem z prof.Römerem głosował na korzyść Litwy. Jak nas informują brat polskiego sędziego mieszka w Polsce, gdzie zajmuje odpowiedzialne stanowisko. Niedawno przyjechał on do Litwy w sprawach prywatnych i zatrzymał się u rakiskiego dziedzica hr. Jana Przeździeckiego."

Cała ta nieco tajemnicza wzmianka o pobycie wpływowej osobistości z Polski nabiera całkiem innego zabarwienia, gdy się zna prawdę. Otóż faktycznie w końcu czerwca bawił w Rakiszkach Ojciec Rostworowski Jezuita i wybitny kaznodzieja. Specjalnością jego jest odprawianie publicznych i prywatnych rekolekcyj. W tym celu był on już nieraz wzywany do Łotwy. Obecnie pod jego kierunkiem odbyły się trzydniowe rekolekcje w Rakiszkach, o czem zresztą władze były zawczasu powiadomione. Poza charakterem czystoreligijnym pobyt o.Rostworowskiego nie miał żadnego innego znaczenia".

D o k o ł a l i t e w s k o - ł o t e w s k i c h p e r t r a k t a c y j h a n d l o w y c h . "Dzień Kowieński" /149/: W skład delegacji litewskiej, która w dn.4 b.m.przybyła do Rygi w celu prowadzenia rokowań handlowych z Łotwą weszli pp.:Dobkiewiczius, Norkajtis i Kuzminskas. Ze strony łotewskiej w obradach bierze udział dyr.Kacen.Dn.4 b.m. rozważano sprawę kontyngentów. Rokowania zakończą się prawdopodobnie w dn.5 b.m., poczem delegacja litewska powróci do Kowna.

P o d r ó ż A u k s z t o l i s a d o P r a g i . "Dzień Kowieński" /150/: W dn.4 b.m. dyrektor Dep.Prawno-administracyjnego M.S.Z.p.Aukszto lis wyjechał do Pragi w celu nawiązania rokowań handlowych z Czechosłowacją.

U l g i n a l i n j i a d m i n i s t r a c y j n e j d l a r o l n i k ó w . "Dzień Kowieński" /150/: W związku z polsko-litewską konferencją graniczną wprowadzono znaczne udogodnienia dla rolników,przekraczających linję administracyjną. Na podstawie porozumienia rolnicy mogą przewozić ze sobą do 300 gr. tytoniu, przenosić narzędzia rolnicze i przeprowadzać żywy inwentarz. W związku z tem ruch graniczny znacznie się ożywił. W ciągu czerwca z Polski do Litwy i odwrotnie przekroczyło granicę 3,800 osób.

N o w y r e f e r e n t w y d z i a ł u W s c h o d n i e g o M S Z . "Rytas" /132/: Na stanowisko referenta wydz.Wschodniego M.S.Z.został wyznaczony dotychczasowy urzędnik poselstwa litewskiego w Pradze p. Biedikis. P.Dailide będzie pełnił funkcje jedynie referenta spraw zachodnich.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

P o d r ó ż i n s p e k c y j n a m i n i s t r a Ż y l i n s k a s a . "Dzień Kowieński" /149/: Dn. 4 b.m. minister Sprawiedliwości p.A.Zylinskas zlustrował urzędy sądowe w Możejkach i Popielanach.

O g r a n i c z e n i a d l a o b c o k r a j o w c ó w ."Rytas"/132/: Departament Obrony Obywatelskiej rozesłał do wszystkich naczelników powiatowych okólnik, w którym zaleca, by zezwolenia na pracę były wydawane w pierwszym rzędzie specjalistom krajowym, nie zaś obcokrajowcom. Dotąd w niektórych dziedzinach pracy obcokrajowcy zajmowali wszystkie stanowiska.

R o z s z e r z e n i e s i ę l i t e w s k i e j p o l i c j i k r y m i n a l n e j ."Rytas" /132/: W podwórzu posesji, mieszczącej policję kryminalną został wybudowany nowy dwupiętrowy gmach,w którym pomieszczono areszt dla osób badanych oraz muzeum kryminalne i polityczne. Zarząd policji kryminalnej zainstalował najnowszy aparat radjowy, przy pomocy którego będzie mógł słyszeć wszystkie stacje nadawcze świata. Dn.5 b.m.kończy studja nowa grupa urzędników policji kryminalnej. Wyższe studja policji kryminalnej prowadziło 25 urzędników.

N o w e p r o j e k t y u s t a w ."Rytas" /132/:Rada Stanu opracowała projekt ustawy hipotecznej oraz przystąpiła do opracowania projektu ustawy o okręgowych stacjach elektrycznych oraz uporządkowaniu monopolów.

Z j a z d z w i ą z k u t a u t i n i n k ó w .p o w . s z a w e l s k i e g o ."Lietuvos Žinios" /151/: Oddział szawelski związku tautininków zwołuje na dzień 31 lipca walny zjazd, w czasie którego mają być poruszone zagadnienia aktualne. W łonie szawelskiego oddziału związku narodowców daje się zauważyć pewien rozłam.

R e p r e s j e p r z e c i w k o p r a c o w n i k o m p r a s o w y m ."Rytas" /133/: "Lietuvos Žinios" donoszą, iż burmistrz m.Szawel p.Wałanczius usunął z posady urzędnika podejrzanego o współpracę z pismem opozycyjnem. Burmistrz m.Taurogi zagroził korespondentowi "Lietuvos Žin." wysiedleniem.

V. LITWINI PRUSCY.

K r o n i k a .

M e m o r j a ł L i t w i n ó w p r u s k i c h n a k o n g r e s i e m n i e j s z o ś c i o w y m ."Dzień Kow." /150/: Litwini pruscy przedłożyli kongresowi mniejszości narodowych w Wiedniu memorjał, przedstawiający gwałtowną germanizację Litwinów w Prusach Wschodnich. Litwini nie posiadają tam ani jednej szkoły. Dzieciom litewskim nie wolno nawet uczęszczać do freblówek litewskich. Nabożeństwa odbywają się w jęz.niemieckim. W gminach czystolitewskich osadzeni są duchowni nieznający jęz.litewskiego. Rząd niemiecki łoży znaczne sumy na kolonizację niemiecką. Od czasu zajść kłajpedzkich Litwini pruscy narażeni są na gwałty a nawet pogromy ze strony Niemców.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

D o k o ł a s p r a w y k ł a j p e d z k i e j w T r y b u n a l e H a s k i m ."Dzień Kow." /150/: Elta z Hagi donosi, że delegaci rządów państw sygnatarjuszy nie będą mogli przybyć do Hagi w wyznaczonym dniu 8 b.m. To też przemówienia stron odłożono do dnia 11 lipca r.b.

P o s e ł s o w i e c k i K a r s k i w K ł a j p e d z i e .Dzień Kow." /149/:Poseł sowiecki Karski w drodze powrotnej z Libawy zatrzymał się w Kłajpedzie, gdzie złożył wizytę gubernatorowi oraz prezesowi Dyrektorjatu i przewodniczącemu Sejmiku. Dn.5 lipca przybył do Kłajpedy sowiecki torgpred w Litwie p.Kuszner.